Nr. 62. w Sobotę dnia 13. Marca 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Londyn, w piątek 12 Marca w nocy. — Na posiedzeniu dzisiejszem wieczornem oświadczył Disraeli, iż w téj chwili nadeszła depesza hr. Walewskiego, którą nieporozumienia zachodzące między Anglią i Francyą w sposób zaszczytny dla obu stron załatwione zostały Na zapytanie Kinglokego odpowiedział Disraeli, że Neapol ma prawo sądzić schwytanych inżynierów angielskich; rząd angielski wydał rozporządzenie, aby czuwano nad tym procesem Headlam i Roebuck twierdzą, że Neapol niema tego prawa. Gladstone poczytuje położenie Anglii za poniżone. Russel niespodziewa się niczego po sprawiedliwości Neapolu. Palmerston życzy sobie, ażeby rząd przedłożył dotyczące téj sprawy akta.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 11. Marca. — Dzisiejszy Monitor pisze: mimo odrazy wywołanéj zamachem i okazanéj przychylności dla dynastyi cesarskiéj, mieli zamiar wichrzyciele zaburzyć spokojność publiczną według danego hasła. Przygotowali po różnych miejscach Francyi ruchy, które jakkolwiek nie są niebezpiecznemi porządkowi publicznemu, jednakowoż mogą niepokój utrzymywać. Przez aresztowania równocześnie wykonane na d. 24. Lutego udaremniono projekta i znaleziono ukrytą broń, amunicyą i kompromitujące korespondencye. Przesadzono liczbę aresztowanych. W Paryżu aresztowano 50, w Lionie 20, w Marsylii 12 i w 40 departamentach w przecięciu po 4. Mimo przedsiewziętych środków ostrożności były zawieruchy w Paryżu w nocy z 4. na 5. Marca. W skutek wystąpienia energicznego plan się nieudał i aresztowano znów 20 osób. Szalony rozruch w Chalons wiązał się z planem podburzania. Wystąpienie szanownych osób wymierzyło szybko sprawiedliwość.

— Sąd kasacyjny odrzucił dziś wniosek oskarzonych Orsiniego, Pierrego i Rudio o kasacyą wydanego na nich wyroku.

Londyn, 11. Marca. — Dziś słuchano znów oskarzonego wychodzcę francuskiego Bernarda, dalszy ciąg śledztwa będzie prowadzony w przyszłą sobotę. Rząd chce go oskarzyć za dopomaganie do morderstwa, a nie za sprzysiężenie się.

— Głoszą, że w dochodach państwa pokazał się niedobór roczny 3 do 4 mil. f. szt.

Kopenhaga, 11. Marca. — Na posiedzeniu wczorajszém rady stanu oświadczył prezes ministerstwa, że rząd ustąpi w sprawie niemieckiéj o tyle, o ile na to pozwoli interes kraju, utrzyma atoli zasadę państwa całolitego.

Wiedeń, 12. Marca. — Z Konstantynopola donoszą pod d. 6. b. m., że pruski poseł p. Wildenbruch na d. 1. doręczył w imieniu Najj. króla pruskiego sułtanowi order orła czarnego. Przybył tam książe Adaldert bawarski. Tego przyjmował sułtan i nadał mu order medszidie 1 klasy. W zamku cesarskim Dolma Bagdcze odbyła się na cześć księcia uczta. Na bankiecie wyprawionym przez Greków mieszkających w Konstantynopolu byli pan Lesseps z synem. Pierwszy oświadczył, że układy o kanał na Suezie pomyślnie idą i że wkrótce w téj mierze zapadnie ważna uchwała. Flotyla pod rozkazami Osmana baszy przeznaczona do Hercegowiny, wkrótce odpłynie.

Berlin, 13. Marca. — Najj. Pan raczył nadać dziekanowi i proboszczowi Edelbrockowi w Vellern i proboszczowi Heinrich w Gross Bohrau order orła czerwonego 4 klasy.

— W dzisiejszym Staatsanzeigerze czytamy najwyższe rozporządzenie z d. 15. Lutego r. b., dotyczące potwierdzenia uchwalonych dodatków do regulaminu ziemstwa kredytowego Prus zachodnich, potwierdzonego na d. 25. Czerwca 1851. Dodatki te uchwaliło walne zgromadzenie tegoż ziemstwa.

Berlin, 12. Marca. — J. kr. w. książe pruski słuchał dziś przed południem referatów pułkownika bar. Manteuffla i prezesa policyi bar. Zedlitza i o godz. 2éj referatu p. prezesa ministerstwa.

— Na posiedzeniu wczorajszem izby deputowanych przedłożył pan minister handlu v. d. Heydt projekt do prawa, dotyczący budowania kolei żelaznéj z Królewca przez Gumbin do granicy rosyjskiéj, przytem uczynił uwagę, że z wielką przyjemnością rząd przedkłada taki projekt, który wielostronne zaspokaja interesa. Projekt przyjęła izba z oznakami zadowolenia. Potem minister spraw wewnętrznych odpowiedział na interpelacyą deputowanego Houssela. Minister tłumaczył postępowanie dyrektora policyi Schmidta i odczytał przedstawienie dyrektora tego wypadków zaszłych podczas wyboru reprezentantów miejskich w Elblągu. Pan minister zakończył mowę uwagą, iż w postępowaniu dyrektora widzi głównie zamiar zapobieżenia bezprawnym podszeptom, lubo co do formy pochwalić niemoże jego postępowania i dla tego wydał rozporządzenie odpowiednie do rejencyi gdańskiéj. Izba potem przyjęła bez rozpraw projekt do prawa, względem należytości i kosztów przy działach sądowych i sprzedażach nieruchomości w okręgu sądu apelacyjnego kolońskiego i projekt względem zamknięcia czynności banków rentowych. Równie potwierdziła izba etaty ministerstwa skarbu, powszechnéj administracyi kasowéj, administracyi skarbu państwa, monet, mennicy i państwa hohenzoler. W końcu wzięto na uwagę petycye, które załatwiono przejściem do porządku dziennego.

— Najświeższe wiadomości. Kolońska gazeta pisze, że pismo »Napoleon III i Anglia« podaje znów ideę napoleońską, aby poprzeć stanowisko Napoleona i sprzymierze z Anglią. Times zwala nieporozumienia obecne między Francyą i Anglią na rząd francuski, który albo z obawy przed upadkiem obłędniał albo ze sposobności chce korzystać i wymódz na Anglii koncesye, aby się poszczycić przed ludem francuskim swoją powagą.

Mówią, że w dniu 9. b. m. nadeszła nakoniec nota angielska, którą niebawem lord Cowley udzielił hr. Walewskiemu. Nota podobno znalazła w rządzie dobre przyjęcie i spodziewać się należy, że dobre porozumienie utrzymanem zostanie.

— Orsini, który w czasie aresztowania miał czarne zupełnie włosy, podczas śledztwa nieco poszroniał, dziś zupełnie ma całkiem siwe włosy. Widać, że jakkolwiek okazuje spokojność na pozór, wewnątrz poruszany jest gwałtownemi uczuciami. We Włoszech list jego do Napoleona napisany ogromne uczynił wrażenie pomiędzy stronnictwem demokratycznem pragnącem zjednoczenia Włoch.

— Co się tyczy pamiętnika rosyjskiego o żegludze na Dunaju, mówi Ostdeusche Post, że dobrze ona pojmuje, czemu Rosya występuje przeciw układowi żeglugi wolnéj na Dunaju. Rosya utraciła szacowną posiadłość przy ujściu Dunaju, chciałaby natomiast pozyskać takie stanowisko, któreby ją nie tylko wynagrodziło za to co straciła, ale jeszcze doprowadziło do usadowienia się nad całym niższym Dunajem.

— Z Petersburga donoszą, że cesarz rosyjski ma zamiar przedsiewziąć wielką podróż do gubernii, celem przekonania się, jakie poczyniono przygotowania do przyprowadzenia do skutku zmian w położeniu włościan i zachęcenia, do dalszego postępu na téj drodze.

Rosya.

Gdy wielkie towarzystwo dróg żelaznych buduje w Rosyi cztery koleje więcéj korzystne dla państwa pod względem strategicznym i politycznym, niźli dla kraju pod względem handlowym, (oprócz drogi z Moskwy do Niższego-Nowogrodu), zawięzują się nowe towarzystwa dla budowy innych potrzebnych dla handlu dróg żelanych. I tak dnia 23. Stycznia udzielone zostało pozwolenie cesarskie na zawiązanie towarzystwa akcyonaryuszów dla budowy drogi żelaznéj rygskodynaburgskiéj, z kapitałem 10,200,000 rs. Każda akcya towarzystwa ma wynosić 125 rs. (czyli 20 funt. szt., 500 fr., 134 tal. pruskich). Droga ustąpioną została towarzystwu na lat 75. Rząd gwarantuje akcyonaryuszom, od chwili otwarcia ruchu na całéj linii drogi żelaznéj 459,000 rub. sr. czystego dochodu rocznego. Posadę inżyniera głównego drogi, przyjął John Haukshow wiceprezes instytutu angielskiego inżynierów cywilnych: projekt budowy drogi pomienionéj, podany został przez kupców ryskich, a na skutek ich prośby, pozwolenie udzielone zostało komitetowi giełdy rygskiéj, z prawem zawiązania towarzystwa akcyonaryuszów.

Droga ta przyniesie znaczne korzyści, ożywi bowiem i przyspieszy przewóz towarów do portu rygskiego, zkąd wysłane będą za granicę, oraz przyczyni się do obniżeń ceny towarów zagranicznych, konsumowanych wewnątrz Rosyi. Droga ta, połączywszy się w Dynaburgu z linią drogi żelaznéj petersburgskowarszawskiéj ułatwi komunikacyę Rygi z oboma stolicami. Droga ma być ukończoną i otwartą dla ruchu za 3 lata, a do tego czasu akcyonaryusze pobierać będą od swego kapitału po 5 od sta w ratach półrocznych. Wszystkie akcye rozebrane już zostały zu pomocą podpisów i sprzedają się z premią w Rydze, Londynie i innych miastach.

Wiadomo, iż w Rydze rozpoczęto już roboty około rozszerzenia tego miasta, dla rozprzestrzenienia zakresu jego operacyi handlowych. Tak np. pogłębiają ujście rzeki, co dozwoli wielkim statkom przypływać pod samo miasto:

rozkopują dawne szańce dla rozprzestrzenienia miasta i wzniesienia obszernych magazynów, mający na celu ulżenie ruchowi handlowemu itp. Stacya drogi żelaznéj wzniesioną zostanie w samym środku Rygi i od niéj iść będą niewielkie koleje uboczne do rozmaitych magazynów. Cz.

Francya.

Paryż, 7. Marca. — I w tym roku spodziewają się tu przybycia kilku głów koronowanych; między innemi ma w miesiącu Czerwcu przybyć Otto król Grecyi.

Paryż, 8. Marca. — Nota Malmesburego jeszcze nie nadeszła; rząd cesarski sposobi się na odpowiedź obszerną, którą publicznie ogłosi. Gabinet Derbego potrzebuje przedewszystkiem do swojego utrzymania wziętości; cała trudność na tém polega, aby wynaleść formę, któraby Francyi nieobrażała, a Anglią zaspokajała. Najwygodniejby było, gdyby hrabia Walewski ustąpił, o czém dziś jeszcze mówią. Za ośm dni przybędzie tu pan Persigny, i w tenczas pokaże się, czy hr. Walewski się pozostanie czy też pan Persigny albo Drouin de l'Huys go zastąpią.

— W Lourdes w Pyreneach miewa dziewczynka, cierpiąca na epilepsyą, widzenia, w których rozmawia z matką najświętszą. Od trzech tygodni przepełnione są wszelkie drogi prowadzące do Lourdes, pieszo idącemi, jezdzcami i podróżującemi, co spowodowało władze cywilne zarekwirować wojsko, któreby zachowało porządek przy natłoku niezmiernych mas ludzi odwiedzających tę cudowną dziewczynkę.

— Wspomniana przez nas broszura o Anglii ma jutro wyjść w Monitorze. Opóźnienie tego pochodzi ztąd, że rząd francuski chciał pierw poznać odpowieź rządu angielskiego. Odpowiedź ta miała tu wczoraj nadejść i jest pono skreślona w tak przyjacielskich wyrazach, iż rozumieją, że wkrótce załatwią się trudności zachodzące. Wszystko pewnie zostanie przy dawném.

— Jeszcze panuje niepewność w zdaniu sfer zwykle dobrze świadomych o losie Orsiniego. Wielu powątpiewa o jego straceniu.

— Do Norda piszą ztąd, że wczoraj wieczór odeszła depesza telegraficzna do posła francuzkiego do Londynu, wedle któréj hrabia Persigny wkrótce przybędzie do Paryża, celem objęcia ministerstwa spraw zagranicznych, inni prawią nawet o zupełnéj kryzys gabinetowéj. Wieści te, które coraz więcéj zyskują wiary, dodaje korespondent Norda, nie zdołają bynajmniéj wyjaśnić smętnego usposobienia. Prawo bezpieczeństwa i aresztowania, które tuż po publikacyi prawa nastąpiły, wywołały widoczną w kraju niespokojności. Obawa familij wpływa niezaprzeczenie na interesa, które wcale nie myślą się podnieść.

— Lord Cowley oświadczył stanowczo, że pozostaje w Paryżu, co na wyraźne życzenie królowéj Wiktoryi uczynił.

— Proces oskarzonych o udział w zamachu 14. Stycznia, zakończył się w dniu 26. Lutego. Sala sądowa równie była napełnioną jak w dniu poprzedzającym. Pomiędzy widzami był ks. Murat, ks. Beaufremont, p. Lesseps, Fanny Cerito i wiele innych powszechnie znanych osób.

Po otwarciu posiedzenia prezez przywołał świadków. Pierwszą była Rozyna Hartmann rodem z Koblenc, która w Düsseldorfie pełniła w domu Pierego obowiązki rządczyni. Dnia 8. Stycznia odwiedził ją Pieri w Brukseli, mówiąc, że jedzie do Frankfurtu w sprawie, która jeżeli się powiedzie, przyniesie mu wielką korzyść, w razie zaś przeciwnym chodzi o jego głowę.

Rozyna Hartamann widziała w Birmingham, że Pieri w ścisłych zostawał stosunkach z Orsinim.

Drugi świadek Józef Taylor, inżynier z Birmingham zeznaje, że w d. 16. Października 1857 r. niejaki Smith odlewacz, używający bardzo dobréj opinii, zamówił u niego 6 granatów dla Allsopa. Cel granatów był mu niewiadomym, sądził on, że użyte będą jako broń wojenna. Za granaty zapłacono mu 30 szylingów. Orsini twierdzi, że tylko 5 granatów otrzymał i nie wie co się stało z szóstym.

Adwokat Mazzoni, adwokat z Toskanii i członek prowizorycznego rządu toskańskiego w r. 1849, na którego się Pieri odwoływał, oświadczył, że niewiadome mu są powody, dla jakicc Pieri we Florencyi skazany został.

Prezes daje głos prokuratorowi jlnemu p. Chaix d'Est-Ange, który dowodzi, że uknuty był zamach na życie cesarza, że zamach ten wprzód był obmyślony i przygotowany, że w d. 14. Styczuia wykonany został i że sprawcami jego są właśnie stojący przed sądem oskarzeni, i że wina ich jest pewną i niezaprzeczoną. Feliks Orsini całe swe życie spędził na knowaniu spisków i sprzysiężeń i we Włoszech ntworzył był bandę prawdziwych morderców pod nawą: »towarzystwo śmierci«. Myśl tę poddał mu Mazzini. Pierego nezywa bohaterem barykad w r. 1848. W r. 1852 wygnany z Francyi udał się do Anglii. W Birmingham zawiązał stosunki z Orsinim i Bernardem, który miał przydomek klubisty. Orsini oskarzony zaocznie, był duszą spisku, do którego wykonania jednak nie wpływał. On to najprzód dostarczał pieniędzy, rozdawał fałszywe paszporta i zamawiał granaty. On odprowadzał morderców aż do granicy francuskiéj. Prokurator jlny przytacza raz jeszcze pojedyńcze fakta dotyczące oskarzonych i odowodniwszy udział każdego z nich w zamachu, powstaje energicznie przeciw uwzględnieniu okoliczności łagodzących, i żąda od przysiygłych bez wyjątku zatwierdzającego wyroku. W końeu robi kilka uwag politycznych, w których stara się dowieść, że gdyby nawet cesarz był zgnnął, dynastya jego nie byłaby wygasła i cesarstwo nie przestałoby istnieć: »Cesarz może umrzeć, lecz imie jego pozostanie i pokolenie jego nie zaginie«.

Juliusz Favre zabiera głos następnie jako obrońca Orsiniego. Podziela on zgrozę, jaką zbrodnia oskarzonego przeraża, lecz zbrodni téj nie spowodowała w nim ambicya ani nienawiść, krew którą przelał, nie mogła mu utorować drogi do władzy, lecz miała jedynie na celu wskrzeszenie jego ojczyzny. Oskarzony uległ występnym wpływom i politycznemu fanatyzmowi; nieprzeparta namiętność tylko popchnęła go do zbrodni. Dziś on żałuje niewinnie przelanéj krwi, którąby ceną całego swego życia chciał okupić. Spełniając zbrodnię widział on tylko niepodległość Włoch, własne marzenia, jedyną swą namiętność, dla któréj gotów był wszystko poświęcić. Obrońca czyta nastęnie list, który w d. 11. Lutego oskarzony do cesarza napisał, brzmi on następnie z pewną tylko zmianą: Do Napoleona III. cesarza Francuzów. Zeznania jakie przeciw samemu sobie w procesie wytoczonym z powodu zamachu 14. Stycznia poczyniłem, wystarczają, abym poniósł karę śmierci i poniosę ją, nie prosząc o ułaskawienie, raz dla tego, że nigdy się nieupokorzę przed tym, który zadał cios śmiertelny rodzącéj się wolności nieszczęśliwéj mojéj ojczyny, powtórę, że śmierć jest dla mnie dobrodziejstwem. Bliski kresu mego żywota, raz ostatni spróbuję iść w pomoc Włochom, których niepodległość na tyle naraziła mnie niebezpieczeństw, na tyle wystawiła ófiar. Jest ona nieustannym celem wszystkich mych uczuć i téj ostatniéj myśli, którą chcę zamknąć w słowa mające dojść do W. C. Mości. Aby utrzymać obecną równowagę Europy, potrzeba Włochom przywrócić niepodległość, lub wzmocnić kajdany ich dotychczasowéj niewoli. Czyż żądam, aby krew francuska płynęła za Włochów? Nie! pragnienie me tak daleko nie sięga. Niech tylko Francya nie będzie przeciwko Włochom, niech nie dozwala nieść pomocy innym państwom środkowéj Europy w bliskiéj może walce o niepodległość Włocha, W. C. Mość możesz to uczynić. Od tego zależy swoboda lub nieszczęście mojéj ojczyzny, śmierć lub życie narodu, któremu Europa zawdzięcza w znacznéj części swoją cywilizacyę. Taką jest prośba, którą zanoszę z więzienia mego do W. C. Mości. Nie tracę nadziei, że głos mój słaby zostanie wysłuchany i zaklinam WCMość, abyś przywrócił niepodległość Włochom, którą ich dzieci z winy Francuzów w r. 1849 utraciły. Niechaj sobie W. C. Mość przypomni, że Włosi, pomiędzy którymi był także mój ojciec, przelewali z radością krew swą za Napoleona W. wszędzie, gdzie mu się ich poprowadzić podobało; niechaj pamięta, że mu pozstali wiernymi aż do chwili jego upadku; niechaj pomni, że dopóki Włochy nie odzyskają niepodległości, spokojność Europy i W. C. Mość będzie tylko zwodniczą marą. Niech W. C. Mość nieodrzuca ostatniego głosu patryoty na stopniach szafotu, niechaj uwolni moją ojczyznę, a błogosławieństwo 25 milionów obywateli towarzyszyć mu będzie w potomności. — Z więzienia Mazas 11. Lutego 1858, Fetiks Orsini.« — Słowa Orsiniego w tym liście, mówi daléj obrońca, zgadzają się z całem jego życiem. W końcu wzywa Juliusz Favre przysięgłych, aby uwzględnili tę okoliczność.

P. Nugent de St. Laurent przemawia z kolei w obronie Pierego. Panowie Nicolet i Matthieu występują w obronie Gomeza i Rudio, przedstawiając ich jako ślepe narzędzia. Oskarzeni na wezwanie prezesa oświadczają, że nic więcéj nie mają dodać.

Prezes przebiega raz jaszcze pokrótce treść sprawy. Powstaje jak najsilniéj przeciwko Orsiniemu i Pieremu i liczy na litość przysięgłych dla Rudia i Gomeza, którzy zasługują na pewien wzgląd z powodu młodego wieku i nadużytéj łatwowierności.

Przysięgli wyszli około 5. godz. na ustęp i około 8. powrócili do sali sącowéj. Przedstawiono im zapytania, na 148 z nich dali odpowiedź twierdzącą, na 25 przeczącą. Ostatnie dotyczyły oskarzenia o zamach na życie członka z rodziny cesarskiéj. Orsini, Pieri i Rudio skazani zostali na karę ojcobójstwa. Art. 13. kodeksu karnego brzmi: »Skazany na karę ojcobójstwa ma być prowadzony w koszuli, bez obuwia i z czarną zasłoną na głowie na plac śmierci, wystawiony zostanie na szafocie podczas gdy woźny odczytuje wyrok, poczem natychmiast ma być stracony«. Gomez osądzony został na całe życie do robót.

(Kor. Cz.) Nie bez pewnéj słuszności Anglicy uważają się za najpierwszy i najpotężniejszy naród w Europie. Z postępem swobód politycznych rozwijała się w nich moralność i dzielność, a pod ich wpływem zbawiennym wzmagało się bogactwo na wewnątrz i przewaga na zewnątrz. Lud angielski powolnie a potem wytrwale przekształca i ulepsza swe urządzenia i prawa. Nieraz jego historya i burzliwe życie było powodem do złowieszczych przepowiedni, zapowiadających upadek form i rękojmi konstytucyjnych. Tą razą także zmiana ministeryum Palmerstona nagła i niespodziewana, wywołała wiele uwag potępiających swobody parlamentarne. Publicyści a zwłaszcza ci, którzy uwielbiają zasadę wyborów powszechnych i rokoszują się w demokracyi ch°opskiéj, starannie wykazują wady życia publicznego w Anglii, i zapominają o jego zaletach i korzyściach. Według ich opinii rząd parlamentarny jest tylko grą intryg i koalicyi, jakiemi oligarchia panująca walczy i w skutek nich przychodzi do władzy. Nie ulega wątpliwości, iż konstytucya angielska podobnie jak to wszystko, co jest dziełem ludzkiem, nie jest wolną od wad i słabości, jednakże pomimo niedostateczności zapewniła narodowi nie znaną dotąd w historyi potęgę, a w jego członkach wykształciła cnoty i przymioty obywatelskie, godne szacunku i uwielbienia. Nie zamyślamy się zapuszczać w téj mierze w polemiczne zawody, lecz poprzestajemy na przytoczeniu zdania Macaulaya, bardzo pięknego i prawdziwego. Ariost, mówi ten znakomity pisarz i mówca, podaje historyą o pewnéj rusalce, która w skutek jakiegoś prawa cudownego, zmuszoną była w pewnych porach roku występował w formie brzydkiego i jadowitego węża. Tym co się źle z nią obchodzili w czasie jéj metamorfozy, odmawiała dobrodziejstw, jakich zwykle użyczała ludziom, lecz tym, co nieokazywali dla niéj zadnego wstrętu i co się nad nią litowali, pokazywała się późniéj w postaci pięknéj i niebieskiéj, zaspokajała ich wszystkie życzenia, obsypywała ich bogactwami i robiła ich szczęśliwymi w miłości a niezwyciężonymi w wojnie. Tą to boginią jest wolność, która niekiedy występuje w formie brzydkiego owadu, co się czołga, syczy i gryzie. Lecz biada tym co powodowani chwilowym wstrętem i oburzeniem targną się na jéj zagładę! A szczęśliwi ci, którzy nie odmawiają jéj przytułku jakkolwiek pokazuje się w formie przestraszającej i poniżającéj, gdyż zostaną wynagrodzeni wtenczas, kiedy wystąpi w pełni swéj piękności i chwały! Dzisiaj także pod opieką swobód angielskich wolność pokazuje się jako owad co się czołga, syczy i gryzie. I dzisiaj ludzie, którzy przez całe życie apoteozowali siłę, morderstwo ogłaszają za zasadę moralną i polityczną. Według Morning Post Feliks Pyat, Besson i Talandier w imieniu komitetu rewolucyjnéj gminy napisali odezwę do parlamentu i dzienników, w któréj usprawiedliwiają atentat wymierzony na cesarza francuskiego, i ubolewają nad tem, że nie mogli brać w niem żadnego udziału. W obec tych teoryi przewrotnych trudno nie pragnąć instytucyi trwałych i uświęconych doświadczeniem wieków. Trudno nie apelować do sumienia publicznego i do owych swobód co utrwalają moralnść i wykształcają charakter. Społeczeństwa oparte na saméj sile, mogą się tylko bronić przemocą i gwałt odpychać gwałtem. Święte uczucie sprawiedliwości przejmować musi wszystkie warstwy porządku towarzyskiego, gdyż w przeciwnym razie anarchia zatruje najzdrowsze soki narodowe, i zagrozi ich trwałości.

W obec podobnych teoryi spodziewać się należy, iż prawo wniesione w parlamencie z powodu konspiracyi przejdzie i przyjęte zostanie ze znaczną

większością. W kilku dniach Anglia straciła ministeryum, którego największa zaleta polegała na tem, iż jego prezydent uważany był za ministra przedewszystkiem angielskiego, teraz przyszli do władzy ludzie znani ze sympatyi i przyjaźni dla cesarza francuskiego. Od dawna opinia publiczna nie wyglądała z taką niecierpliwością działań ministeryalnych jak tą razą. Każdy niemal czytelnik gazet stawia to pytanie: co zrobi ministeryum Derbego i jak się postawi względem Francyi? Nie chcemy domysłami odpowiadać na to pytanie, gdyż w przyszłym tygodniu urzędownie zawiadomieni zostaniemy o jego zamiarach i dalszych pracach. Dwóch członków nowego ministeryum to jest: Israeli i Pakington napisali odezwy do swych wyborców, lecz na nich nie można opierać żadnych wniosków. Obydwie są bardzo ogólne i mało znaczące. Israeli pobieżnie wspomina o przykrych nieporozumieniach jakie zaszły pomiędzy Francyą a Anglią, Pakington zaś każe się domyślać, iż należy rządzić krajem bez względu na stronnictwa istniejące.

Globe zapewnia, jako nowe ministeryum oświadczyło Persiniemu, iż nietylko popierać będzie nowe prawo dotyczące cudzoziemców, lecz dołoży wszelkich starań aby przeszło, a Israeli miał się nawet odezwać za obostrzeniem jego przepisów.

Dziennik le Réveil wydawany przez Granier de Cassagnac zawiera wstępny artykuł »o poganizmie w wychowaniu młodzieży« napisany przez głównego redaktora w dobrym celu, lecz bez znajomości tak ducha jako też piękności literatury starożytnéj. Rozbiór zaś nowéj sztuki Girardina »Fille du Millionaire« przez Barbey d'Aurevilly napisany jest bardzo trafnie i dowcipnie. Pokazuje nie tylko brak w niéj talentu, ale zarazem te zgubne dążności jakiemi ten głośny kiedyś dziennikarz zawsze schlebiał i hołdował.

Prelekcye pana Klaczki są bardzo uczęszczane przez publiczność ciekawą i sympatyczną. Młody ten pisarz mówi nie tylko ze znajomością rzeczy ale oraz z talentem co ożywia i podnosi. Będąc na jego lekcyi przypomniał mi się jeden z dyalogów Platona, w którym przedstawia Boga przyciągającego do siebie duszę poety, i poetę przyciągającego do siebie duszę słuchaczów, a w ten sposób tworzy się związek moralny przez jaki obiega słowo prawdy i żywota wiecznego. Tak też nasz znakomity literat wtajemnicza się w ducha wielkiego wieszcza i obdziela jego bogactwem swych słuchaczów.

Anglia.

Londyn, 6. Marca. — Nowe ministerstwo miało sposobność wynurzenia zdania swego w parlamencie i na mównicy wyborczéj. Imiona mężów się zmieniły, ale nie zmieniła się zasada rządu. Torysowie będą, tak się sami wyrażają, oddźwiękiem dawniejszego ministerstwa, i najbardziéj omylą się ci przy zmianie ministerstwa, którzy spodziewali się, że nowe ministerstwo stanowczéj wystąpi przeciw Francyi. Lord Derby zdaje się zgadzać dosyć, sądząc po jego własnéj mowie, z wewnętrznym rządem Francyi.

Włochy.

Z przyczyny przyaresztowanego okrętu »Cagliari« nie przyjdzie do zerwania stosunków między Piemontem i Neapolem i zdaje się nawet, że tym razem gabinet neapolitański ustąpi i odeśle do Genui już i tak długo więzionego kapitena Sitza wraz z jego okrętem.

Z artystów naszych tutaj o ile mi jest wiadomem, jeden tylko pan A. Zamett posłał swoją robotę na waszą wystawę do Krakowa. Jest to krajobraz przedstawiający bagna pontyńskie w bliskości morza. Nie potrzebuje wam naszego ulubionego artysty chwalić, tem bardziéj, że go będziecie mogli osądzić sami, dodam tylko, że jeden z jego najlepszych utworów został niedawno zakupionym i wysłanym do Nowego Jorku. Temi dniami zobaczycie także w tygodniowym dzienniku francuzkim Le monde illustré, ustęp z karnawału rzymskiego, rysowany przez Gierdziejewskiego, malarza z Warszawy, który bawi chwilowo tutaj. Pan Henryk Stattler rzeźbiarz wrócił do Rzymu ze swojéj podróży do Warszawy, gdzie jeździł wykonać posąg Kordeckiego, mający stanąć na murach Częstochowy.

Dziennik urzędowy królestwa Obojga Sycylii podaje dokładną wiadomość o liczbie ofiar trzęsienia ziemi. Było podług niego:

w obwodzie Potenza	zabitych	8909	rannych	1126
» » Matera	»	60	»	29
» » Melfi	»	3	»	1
» » Lagonegro . .	»	265	»	203
Razem zabitych.		9237	rannych	1359

Skończyła się licytacya biblioteki książąt Albani trwająca od trzech miesięcy. Trzecia część książek została, a sprzedane przyniosły sumę 11 tysięcy skudów, tj. blisko 60,000 fr.

W ostatnich dniach nabyłem ciekawą i oryginalną tragedyę włoską bez miejsca druku ani roku, ale ogłoszoną jak się zdaje w zeszłym wieku, pod tytułem »Lesko« (Leszek), w pięciu aktach i wierszem. Oto są osoby występujące w téj sztuce: *Lesko Rè di Polonia, Valvane Védova di Craco, Wanda Sorella di Lesko, Sivaldo Rè di Danimarca, Kromer ministro et confidente di Lesko, Upsaldo Capitano delle Guardie di Lesko.* Scena odbywa się na krakowskim zamku. Drugie niemniéj ciekawe i oryginalne dzieło jest: *Segreteria di Apollo di Antonio Santacroce segretario della Reale Maestà di Polonia e Svezia. Venezia* 1564. Są to listy w imieniu Jana Kazimierza, pisane do najrozmaitszych osób, a nawet do mężów starożytności, jak n. p. do Seneki, do Cycerona, do Platona, do Pliniusza, do Alchimistów, do Druidów, do Messaliny itd. Cz.

Urzędowa gazeta genueńska przerywa wreszcie milczenie i przyznaje, że bezpieczeństwo osobiste w Genui jest zagrożone. Mówi ona w tym względzie: »Od kilku dni Genua zasmuconą została wypadkami, które dawniéj nadzwyczaj rzadko się przytrafiały; mówimy tu o napaściach rozbójniczych na ulicach i śmiertelnych przy téj sposobności groźbach. W jednym z takich przypadków za pogróżką nastąpił i napad; napadnięty lekko ugodzony został nożem w szyję. Głód nie może tu być, jak w czasach przesilenia handlowego lub drożyzny, pobudką tych zbrodni. Ceny żywności są umiarkowane i wróciły do zwykłego stanu. Próżniactwo i karygodne żądze są jedynem źródłem podobnych zbrodni, które, jak to z pewnością po zasięgnięciu przez nas wiadomości pod względem prowadzenia się podejrzanych o to i aresztowanych osób, popełnione były tak przez krajowców jako i obcych. Rząd który daje baczenie na próżniaków, ma w ręku środki zapobiegające dla położenia tamy tym zdrożnościom.«

Jenerał Rossetti dowódzca gwardyi narodowéj w Genui wydał w dn. 25. Lutego rozkazy, aby od tego dnia, dopóki będzie potrzeba, gwardya dostarczała co wieczór po 8 kompanii do służby patrolów.

Wiadomości z Neapolu donoszą, że w drugiéj połowie Lutego ponawiały się jeszcze w różnych prowincyach trzęsienia ziemi. Rząd neapolitański zawarł umowę z inżynierem Bazza, o założenie telegrafu podmorskiego z Otranto przez morze Adryatyckie do brzegów Albanii; zamierza także z Gaeta poprowadzić telegraf podwodny ku brzegom Toskanii dla ominięcia państwa kościelnego, gdzie opłata od telegrafów nazbyt jest wysoka.

Kronika miejscowa.

Poznań, 13. Marca. — Jego Arcybiskupia Mość ksiądz Leon Przyłuski ogłosił listem pasterskim w dzień ś. Kazimierza r. b. odpust zupełny w formie jubileuszu, który się rozpocznie d. 21. Marca r. b. i zakończy się d. 2. Maja. List ów pasterski jest osnowy następującéj:

KSIĄDZ LEON PRZYŁUSKI

z Boskiego zmiłowania i z łaski świętéj Stolicy Apostolskiéj Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Legat urodzony co dopiero rzeczonéj Stolicy, Prałat domowy i Asystent Tronu Jego Świątobliwości Ojca ś. itd. itd.

Czcigodnemu Duchowieństwu i wszystkim Wiernym obudwóch Archidyecezyi pozdrowienie pasterskie w Chrystusie Panu.

Najmilsi w Chrystusie! Ledwo co trzeci rok upłynął od czasu, w którym po drugi raz zwiastowaliśmy Wam byli owo radosne poselstwo, że Namiestnik Chrystusowy Papież teraźniejszy Pius IX. mocą nadanéj sobie od samego Boga władzy niewidzialne skarby kościoła w celu oczyszczenia i uświęcenia dusz naszych otworzył, aliści znowu występujemy w obec Was z temże samem poselstwem, ogłaszając Wam niniejszem w skutek upoważnienia od Jego Świątobliwości otrzymanego po raz trzeci: *Odpust zupełny w formie Jubileuszu, który i dla dusz w czyszcu zostających za naszem pośrednictwem pozyskanym być może.*

1. Odpust ten rozpocznie się w obudwóch Archidyecezyach w niedzielę pasyjną, u nas białą nazywaną, tj. d. 21. Marca r. b. od jutrzni z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu, a zakończy się nieszporami w 4tą niedzielę po Wielkiejnocy, tj. dnia 2. Maja r. b. procesyą z odśpiewaniem hymnu »Te Deum« i zwykłemi suplikacyami »Święty Boże« itd.
2. W te dni ma mieć kościół macierzysty pierwszeństwo pod względem nabożeństwa przed kościołami affiliowanemi, chociażby nabożeństwo na kościół affiliowany z kolei przypadało.
3. Przez wszystkie niedziele i święta uroczyste przypadające w dopiero co oznaczonym czasie będzie się odbywać po wszystkich kościołach parafialnych, jako i tych nieparafialnych, w których regularnie nabożeństwo się odprawia, wystawienie Przenajświętszego Sakramentu wraz z zwykłemi procesyami przed południem i po południu.
4. Każdy wierny Chrystusowy, który zupełnego chce dostąpić odpustu, winien w przeciągu powyżéj oznaczonego czasu:
   a) przez jeden dzień wolny od zwykłego postu pościć;
   b) dać jałmużnę według swéj możności na ubogich i na misye katolickie, które to ostatnie datki na ręce miejscowego rządzcy parafii złożone, będą czasu swego Naszym Konsystorzom przez tegoż przesłane;
   c) zwiedzić trzy kościoły, lub trzy razy jeden kościół, i za każdem zwiedzeniem modlić się przez niejaki czas o podwyższenie kościoła ś., o błogosławieństwo dla Ojca ś., Biskupów i wszystkich stanów kościelnych, o pokój i zgodę chrześciańskich monarchów i całego ludu chrześciańskiego, jako też o nawrócenie nieprzyjaciół kościoła ś.;
   d) odprawić spowiedź śtą. przed którymkolwiekbądź kapłanem przez Nas aprobowanym, która zarazem za spowiedź wielkanocną będzie uważaną, a według potrzeby i spowiedź z całego życia;
   e) przyjąć komunią świętą ile możności w swoim parafialnym kościele. — Co do zakonnic, mogą one sobie wybrać spowiedników tylko z pomiędzy tych kapłanów, którzy ku temu celowi są przez Nas aprobowani.
5. Wszyscy kapłani, przez nas aprobowani, mają przez ten czas władzę rozgrzeszania od wszystkich przypadków świętéj Stolicy i Sedi ordinariae zastrzeżonych — (exceptis tamen casibus quoad sollicitantes et absolutionem complicis) — jako też i władzę zamieniania prywatnych ślubów nawet przysięgą stwierdzonych, na inne pobożne uczynki — (Votis tamen castitatis, religionis et obligationis, quae a tertio acceptata fuerit, seu in quibus agatur de praejudicio tertii semper exceptis, nec noc poenalibus, quae praeservativa a peccatis nuncupantur).
6. Osobom chorym mogą spowiednicy post i zwiedzenie kościołów, jako też ubogim jałmużnę w miarę potrzeby na inne dobre uczynki zamienić.

I jakiż to powód, Najmilsi, skłonił Ojca ś. do podania nam tak nadzwyczajnego środka, by dusze nasze — owe baranki, które to Zbawiciel Pan wszystkim następcom Piotra ś. paść nakazał (Jan s. 21, 15) — od wszelkiéj zmazy grzechowéj obmyć, od kar czasowych, owych niezbędnych skutków grzechu oswobodzić, zgoła w szaty godowe niezrównaną jaśniejące pięknością przyobleć? O, nie próżna lub niewczesna hojność w szafowaniu niebieskiemi skarbami, lecz wzgląd na potrzeby kościoła, lecz potrzeba modłów powszechnych dla ubłagania miłosierdzia Bożego, aby tenże kościół, owa arka Noego wśród potopem zagrażającego duszom naszym świata (Konstyt. Innocent. III., »Rex Regum«) ciągle wzrastał i kwitnął, aby zamachy jego skrytych i jawnych wrogów, czychających na jego zgubę i usiłujących go za pomocą sromotnych więzów z oblubienicy Chrystusowéj na bezwładną niewolnicę zamienić, spełzły na niczem, i abyśmy wszyscy, którzy dziećmi tego ś. kościoła jesteśmy, podobnie jak jest jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec wszystkich (Efez. 4, 5 i 6), mogli być jako jedna rodzina, silna wiarą, bogata nadzieją, potężna miłością chrześciańską. Wielu z Was, Najmilsi, żyjąc da-

leko od zgiełku światowego w spokojnem zaciszu domowem i krzątając się o zaspokojenie niezbędnych potrzeb swéj rodziny, nie wie wprawdzie nic albo mało co o grożących kościołowi świętemu niebezpieczeństwach; ale ktokolwiek tylko zna stósunki dzisiejszego świata i badawczem śledzi okiem owe usiłowania zdążające do obalenia wszelkiéj powagi tak świeckiéj jako i duchownéj, które lubo siłą przemocy powstrzymywane, ciągle przecież tu i owdzie się pojawiają; ten dopatrzy się w nich czegoś więcéj, jak tylko drgań konwulsyjnych skrępowanego i konającego już olbrzyma, — ten pozna w nich wybuchy niebezpiecznego, podziemnym płomieniem nieustannie gorejącego wulkanu, a tem samem uzna konieczność gorących modłów, aby Pan Bóg w swem nieprzebranem miłosierdziu te zbrodnicze usiłowania zniweczyć, kościół swój święty szczególniejszą opieką otaczać i ludzi dobréj woli od chrztu krwi ochronić raczył. Ale czyż modlitwa sama już wystarczy? O nie, Najmilsi w Chrystusie, tu nie modlitwy tylko, ale i dobrych uczynków potrzeba koniecznie z naszéj strony; bo jak świetność całości polega na świetnym stanie pojedyńczych części, z których taż całość się składa, tak też do tego, aby kościół Boży powszechnym jaśniał blaskiem cnót chrześciańskich, potrzeba koniecznie, iżby owe różne prowincye, które do niego, jako części do całości należą, były ożywione wiarą żywą i zagrzane ogniem miłości chrześciańskiéj; nam zaś wiele jeszcze niedostaje, gdyż jesteśmy grzesznymi ludźmi, na których nie małe brzemię różnorodnych przewinień i przestępstw cięży. Przedewszystkiem potrzeba nam więc upokorzyć się przed naszym Panem i Ojcem, wykorzenić chwast grzechowy, którym niwa serca naszego zarosła, zwilżyć tę niwę łzami prawdziwéj skruchy, by znowu różnobarwnem kwiciem cnoty zakwitnąć mogła, a wtedy to modlitwa nasza, jako modlitwa korzącego się, przeniknie obłoki, nie spocznie, aż się przybliży do Pana, i nie odejdzie, aż na nią Najwyższy wejrzy. (Eccli. 35, 21). Tak, upokorzyć nam się trzeba; tak, wyznawać nam trzeba w gorzkości skruszonego serca przed Panem wraz z psalmistą: Panie, nieprawości nasze przewyższyły głowy nasze i jako brzemię ciężkie ciążą na nas; — pogniły i popsowały się blizny nasze; — nie masz zdrowia w ciele naszem od oblicza gniewu twego; — lecz nieprzyjaciele nasi żyją i zmocnili się nad nami (Ps. 37), abyśmy gniew Jego sprawiedliwy przebłagać i zasłużoną karę od nas odwrócić mogli. Jakkolwiek bowiem w porównaniu do dawniejszych czasów w ogóle niejedno złe z pośród nas zniknęło, jakkolwiek obojętność religijna u wielu z nas silniejszemu przekonaniu religijnemu ustąpiła miejscu, jakkolwiek i wiara i miłość chrześciańska w ogóle bardziéj się ożywiła, to przecież i pod tym względem pozostaje jeszcze wiele do życzenia i wiele do zmienienia. — Bo czyż nie znajduje się jeszcze pomiędzy nami dość takich, do których owe słowa apostoła zastósować można: Wiele ich chodzi jako nieprzyjaciele krzyża Chrystusowego, których koniec zatracenie, których Bóg jest brzuch, którzy ziemskie rzeczy miłują? (Filip. 3, 18 i 19). Nie maszże jeszcze wielu wśród nas, którzy w zupełnéj obojętności religijnéj dni życia swego pędzą, głosu swych pasterzy nie słuchają, praktyk religijnych zaniedbują, do sakramentów świętych nie uczęszczają, przykazania Boże i kościelne jawnie gwałcą, goniąc tylko za marnościami tego świata, a nie pomnąc na to, jak ciężko kiedyś będą musieli za to odpowiadać przed onym Sędzią sprawiedliwym, który z całą surowością domagać się będzie od nich i nadużytych przez nich łask i dusz, które swoim złym przykładem o zgubę wieczną przyprawili? A i pomiędzy tymi, którzy w wieczną nagrodę lub karę i w ogóle w to, co kościół do wierzenia podaje wierzą, czyż nie masz jeszcze wiele szkodliwych i niebezpiecznych narowów, zagrażających wieczną zgubą ich duszom, krwią najświętszą Chrystusa Pana odkupionym? Ilużto z nich nie zadaje przez swe czyny bezbożne wręcz fałszu temu, co usty wyznawa, i do ilużto nie stósują się owe słowa Jakóba św.: Ty wierzysz, iż jest jeden Bóg; dobrze czynisz; i czarci wierzą i drzą; — ale chcesz wiedzieć, o człowiecze próżny, iż wiara bez uczynków martwa jest? (Jak. 2, 19 i 20). Ileżto dusz nie ginie mianowicie przez ów nieszczęsny, a ciągle jeszcze tak powszechny u nas nałóg pijaństwa? Ileżto sromoty, ileto nieszczęścia nie spływa ztąd jeszcze na całe rodziny, a nawet na całą naszą prowincyą? W ilużto domach, gdzie jeźli nie zamożność, to przynajmniéj wystarczający mógłby panować dostatek, napotykamy w skutek tego jak największą nędzę? W ilużto rodzinach, nad któremi błogosławieństwo Boże mogłoby spoczywać, w których bogobojny mąż pracę rąk swoich w pokoju mógłby pożywać i być szczęśliwym i dobrze się mieć wraz z żoną płodną jako winna macica i gronem dzieci, któreby jako latorostki oliwne stół jego otaczały (Ps. 127), widzimy ztąd niezgody, zgorszenia, słowem jak największy niepokój? A cóż powiem o owych krzywdzicielach małych i wielkich, którzy niepomni na słowa proroków: Biada temu, kto zgromadza to, co nie jego (Hab. 2, 6); biada temu, który buduje dom swój w niesprawiedliwości, bliźniego swego uciska bez przyczyny, a zapłaty jego nie płaci mu (Jerem. 22, 13); ani na słowa Apostoła, że złodzieje królestwa Bożego nie osięgną (1 Kor. 6, 10), żyją z krzywdy bliźnich, a nie wynagrodziwszy dawniejszych, nowe z dnia na dzień popełniają? Co o owym nieroztropnym nierządzie, który przez lekkomyślne wydatki nad stan dochodów, mające na celu tylko zbytek i dogodzenie próżności, sprowadza upadek zamożnych niegdyś posiadłości, wyzuwa nieszczęśliwe dzieci z ojcowskiego dziedzictwa i staje się tem samem obfitem źródłem zgubnych następstw, które niepodobna obliczyć? A i czystość obyczajów, ów kwiat życia chrześciańskiego, czyliż przechowała się dotąd we wszystkich tych miejscach w téj saméj nieskazitelności, w których przed niedawnemi jeszcze czasy była zachowywaną? Nie dziejąż się po wielu miejscach, co dawniéj wzorową przykładnością w téj mierze się odznaczały, rzeczy, które według słów Apostoła, pomiędzy nami ani nazywane być nie powinny? (Efez. 5, 3). A przecież jakoż piękny jest czysty rodzaj w blasku cnoty! mówi mędrzec Pański. Nieśmiertelna jest jego pamiątka, gdyż i u Boga znajoma jest i u ludzi. Gdy przytomny jest, naśladują go i pragną go; gdy się usunie, i na wieki tryumfuje ukoronowany i odnosi zapłatę za walkę niepokalaną! (Sap. 4, 1 i 2). O, są to nie lekkie pęta, w których grzech, ów potwór piekła, wielu z nas trzyma jeszcze na uwięzi; o, nie mały to ciężar, który nas jeszcze do ziemi przyciska i nie dozwala nam swobodnie powietrzem łaski Bożéj oddychać; ale dla tego niepodobna też dłużéj jeszcze znosić ich uciski. Wzywamy Was więc, Najmilsi, oswobodźmy naszą wolę, nasze serca czemprędzéj z pod ich nieznośnego jarzma, aby je zamienić na wdzięczne i lekkie jarzmo Zbawiciela naszego (Mat. 11, 30), boć czas zmiłowania nad nami, bo przyszedł czas! (Ps. 101, 14). Odrzućmy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości, bo się dzień przybliżył, i jako we dnie uczciwie chodźmy, nie w biesiadach i pijaństwach, nie w łożach i niewstydliwościach, nie w zwadzie i zazdrości, albowiem teraz bliższe jest nasze zbawienie! (Rzym. 13, 11—13). Obmywajmy łzami pokuty i prawdziwéj skruchy brudem grzechowym szklane szaty dusz naszych, gdyż oto terzz czas przyjemny, oto teraz dzień zbawienia! (2 Kor. 6, 2); bo czas modlitwy i rozpamiętywania tajemnic naszego odkupienia, bo czas, w którym wszystkie skarby łask niebieskich dla naszego oczyszczenia i uświęcenia stoją otworem! — Wy oziębli w wierze i obojętni na Boga, chwyćcie więc za tarczę wiary, byście mogli wszystkie pociski czarta zwycięzko odeprzeć (Efez. 6, 16), a uczcie się gorliwości o chwałę imienia Bożego i waszego zbawienia sprawę. Wy chciwi i łakomi uciech i marności tego świata, co to mówicie: używajmy dóbr niniejszych, a zażywajmy rzeczy stworzonych prędko jako w młodości; chodźmy w wieńcach różanych, póki nie zwiędną; wszędzie zostawujmy znaki rozkoszy, gdyż to jest cząstka nasza i ten jest dział (Sap. 2, 6—9), obleczcie się w zbroję światłości (Rzym. 13, 12), iżbyście przejrzeli, że to wszystko marność nad marnościami (Eccles. 1, 2), a uczcie się, jako słodki jest Pan (Ps. 33, 9) i dziedzictwo Jego słodsze nad miód i plaster miodu (Eccli. 24, 27). Wy opilcy i pożądliwi, co chodzicie w niepowściągliwościach, pożądliwościach, opilstwach, biesiadach, pijaństwach (Petr. 4, 3) i napełniacie się napojem i rozpustą jako dziś, tak i jutro i daleko więcéj (Is. 56, 12), przebudźcie się więc, a płaczcie (Joel. 1, 5), weźmijcie przyłbicę zbawienia i miecz ducha, a przepasawszy biodra wasze prawdą i oblokłszy pancerz sprawiedliwości (Efez. 6, 17 i 14), uczcie się, że duch jest, który ożywia, a ciało nic nie pomaga (Jan ś. 6, 64), owocem ducha zaś jest: miłość, wesele, pokój, cierpliwość, dobrotliwość, dobroć, nieskwapliwość, cichość, wiara, skromność, wstrzemięźliwość, czystość. (Gal. 5, 22 i 23). Wy wszyscy wreszcie, którzy jakimkolwiekbądź sposobem przeciw majestatowi Bożemu wykroczyliście lub wykraczacie — a w wielu rzeczach upadamy wszyscy, jak Jakób śty. naucza (3, 2), weźcie więc zupełną zbroję Bożą, abyście się mogli oprzeć w dzień zły i we wszystkiem doskonali stać (Efez. 6, 13), albowiem nie mamy według słów Apostoła walki przeciw ciału i krwi, ale przeciwko książętom i władzcom, przeciw rządzcom świata tych ciemności. (Efez. 6, 12).

Wy zaś, czcigodni kapłani i drodzy współpracownicy Nasi w winnicy Pańskiéj, którzy jesteście stróżami i szafarzami łask sakramentalnych, wołajcie z prorokiem Joelem do Pana: Przepuść Panie, przepuść ludowi Twemu, a nie daj dziedzictwa Twego na hańbę (Joel 2, 17); nalegajcie w czas nie w czas, karzcie, proście, łajcie z wszelką cierpliwością i nauką (2 Tym. 4, 2) gotójcie i równajcie drogę ludowi (Is. 62, 10), waszéj pasterskiéj pieczy powierzonemu; wzmacniajcie w nim łaskę; wołajcie we dnie i w nocy do Pana zastępów o pomoc i nie dawajcie Mu milczenia, aż umocni swe święte Jeruzalem nowe wśród nas w wszelkiéj chwale (Is. 62, 6 i 7). Sami uzbrojeni pancerzem sprawiedliwości, puklerzem wiary i mieczem ducha, którym jest według słów Apostoła słowo Boże, przepasani około biodr waszych przepaską wstrzemięźliwości, zagrzani ogniem miłości Bożéj, ożywieni niezłomną nadzieją chrześciańską, wspierani nieustanną modlitwą, stójcie śród przeciwności i pokus mocno, jako kowadło pod razami młota (Ignacy śty. ad Policarp. c. 3); bądźcie wzorem cnót dla tych, których jesteście przewodnikami i silną tarczą, o którąby się pociski czartowskie przeciwko owieczkom waszym kierowane kruszyły. Polecajcie trzodki wasze i Was samych w gorących modłach wielowładnéj opiece święcéj Bożéj Rodzicielki i Pani naszéj, błagajcie pomocy szczególniéj u naszych śś. Patronów i Patronek, a przytem nie zapominajcie i o waszym miłującym Was serdecznie Arcypasterzu, ale zasyłajcie gorące błagania do Ojca światłości, od którego wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały pochodzi (Jak. 1, 17), aby nas w tych trudnych obowiązkach Naszego Pasterskiego urzędu swą łaską przenajświętszą hojnie wspierać raczył. My zaś z Naszéj strony w zadatek Naszéj ku wam miłości dajemy Wam i owieczkom waszéj pieczy powierzonym Nasze pasterskie błogosławieństwo, błogosławiąc Was w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Łaska Wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa.
(2 Thessal. 1, 2).

Dan w pałacu Naszym Arcybiskupim w Poznaniu
w dzień Śgo Kazimierza, Wyznawcy i Patrona naszego, 1858. roku.

(L. S.) *Leon*, Arcybiskup.
Ks. J. Ołyński, Sekretarz i Kapelan.

Skwierzyna, 8. Marca. — W nocy z 6. na 7. b. m. spalił się dwupiętrowy spichrz, w którym znajdował się skład sprzętów, fabryka octu i destilacya. Jak się zdaje, ogień zajął się od rury ruskiéj zbyt rozpalonéj. Mimo silnego wiatru ocalono obok stojące budynki. Właściciel tego spichrza poniósł szkodę, którą na 10,000 tal. podają, bo nisko był zabezpieczony w towarzystwie ogniowem.

Rozmaite wiadomości.

— W Marsylii odbył się temi dniami proces przeciw intendentowi wojskowemu Royer i spólnikowi jego a oraz adjunktowi Molard, o przeniewierzenie grosza publiczngo. Royer jadąc do Krymu podczas wojny wschodniéj, miał ze sobą jak sam zeznał, całego majątku 20,000 fr. a tymczasem wrócił ztamtąd posiadając 240,000 franków a do tego darował Molardowi tytułem gratyfikacyi 57,000 fr. a innym podwładnym swoim, oprócz płacy im przypadającéj dodawał z łaski po 30 fr. miesięcznie, a do kasy emerytalnéj wnosił co miesiąc po 200 fr. Royer skazany został na lat 5 więzienia i utratę krzyża legii honorowéj, zaś Molard uwolniony przez wzgląd, iż się czynu oszustwa dopuścił przez lekkomyślność tylko, że chcąc się uchylić od wspólnictwa zbrodni, byłby musiał przełożonego swego oskarzyć.

— Ira Aldridge grając w Peszcie rolę Shilloka w »Kupcu Weneckim« zgubił przypadkiem nos przyprawiony, a to w chwili najpatetyczniejszéj. Tym sposobem rozwiązane zostało zadanie stawione w téj sztuce przez Porcyę: funt ciała ukroić bez rozlania kropli krwi.

— Dochody z paryskich teatrów wynosiły w 1857 roku 13,746,864 franków, co w przecięciu czyni miesięcznie blisko półtora miliona. Z tego przypada blisko półtora miliona na teatra drugiego rzędu, a 3½ na cztery

(Dodatek.)

cesarskie teatra. Jedenasta część dochodów wpływa na kasę ubogich, tak, że obiedwie pomienione kategorye teatrów płacą do 1 miliona podatku na ubogich, Honorarja płacone autorom: Opera komiczna i teatr Porte St. Martin; opera komiczna zapłaciła przeszło 130,000 fr. Teatr Comédie française liczą do 9go, a Wielką operę dopiero do 10go rzędu. wszystkie znaczniejsze po bulwarach teatra mają największe dochody.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Zeszyt XV. »Biblioteki warszawskiéj« za miesiąc Marzec r. b. wyszedł z druku i zawiera: Pamiątki polskie w Rzymie, przez G. Z. Staropolska miłość, urywek pamiętnika, spisany przez J. I. Kraszewskiego (dokończenie). Kupiec Wenecki, dramat Szekspira, przekład J. Paszkowskiego (dokończenie). Kronika paryska, literacka, naukowa i artystyczna. Poezya, Gladyator. Kronika literacka. Rozmaitości. Beethowen i jego pałace, przez Jolantę. Korespondencya. Posiedzenie oddziału archeologii i sztuk w c. kr. towastwie naukowem wileńskiem, odbyte dnia 20. Stycznia r. b. Kronika bibliograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Styczeń r. b.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 12. Marca 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) nieco lepiéj trzyma się w cenie, na wiosnę 29 pł., na Kwiecień Maj $29\frac{5}{12}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) mała zmiana, na miejscu (bez beczki) 13—$\frac{1}{2}$ (z beczką) na bieżący miesiąc $13\frac{5}{6}$—$1\frac{1}{2}$ pł., na na Kwiecień $14\frac{1}{6}$—$\frac{1}{12}$ pł., na Kwiecień Maj $14\frac{5}{12}$ pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 12. Marca.

Pszenica 50—64 tal.

Żyto $36\frac{3}{4}$—37 tal., na Marzec $35\frac{3}{4}$ tal., na wiosnę $35\frac{1}{2}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $35\frac{5}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $36\frac{3}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal.

Jęczmień 31—37 tal.

Owies 27—31 tal., na wiosnę $27\frac{1}{2}$ tal.

Groch kuchenny i na paszę 50—60 tal.

Olej rzepiowy $12\frac{1}{6}$ tal., na Marzec i Marzec Kwiecień $12\frac{1}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $12\frac{1}{3}$ tal., na Wrzesień Październik $12\frac{7}{12}$ do $\frac{5}{8}$ tal.

Olej lniany 13 tal., na Kwiecień Maj $12\frac{3}{4}$ tal.

Okowita bez beczki $17\frac{1}{4}$ tal., na Marzec i Marzec Kwiecień $17\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $17\frac{2}{3}$—$\frac{3}{4}$—$\frac{5}{6}$ tal., na Maj Czerwiec $18\frac{1}{6}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec 19 tal., na Lipiec Sierpień $19\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, 12. Marca.

Pszenica 58—61 tal., na wiosnę $60\frac{1}{2}$ tal.

Żyto 34—$34\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $34\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 36. tal.

Olej rzepiowy na Kwiecień Maj $5\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $12\frac{2}{3}$ do $13\frac{3}{4}$ tal.

Okowita 22—$21\frac{7}{8}$ proc., na wiosnę 21 proc., na Lipiec Sierpień 19 do $18\frac{7}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 13. Marca.

BAZAR. Wierzbiński z Starego, Łubieński z Kiączyna, Miłkowski z Popówka, Niemojewski z Pogrzybowa, Błociszewski z Przecławia, Ogrodowicz z Nowéjwsi, Radzimińska z Zdziechowic, Smitkowski z Porowa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Jacobi z Stęszewa, Lesser z Warszawy, Jouanne z Lussowa, Mayerber i Weinhagen z Brunświku, Harbes z Bremy, Heymann z Szczecina.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA. Dziembowski z Grabowa, Chapski z Budzisławia, Bergemann, Westphal, Lewy i Sasse z Berlina, Sehuckenberger i Kern z Lipska, Ziegler i Zornow z Szczecina, Stöppler z Erfurtu.

POD CZARNYM ORŁEM. Bronikowski z Ostrowa, Lange z Sremu, Chrzanowski z Obiecanowa, Lesser z Markowic.

HOTEL BERLINSKI. Schenk z Heinersdorfu, Matecki i Zaleski z Bożejewiczek.

POD BIAŁYM ORŁEM. Fusserd z Wąsowa, Günther z Kościana i Hoffmann z Ober-Pritschen.

HOTEL KRUGA. Bähnisch z Grodziska, Thielemann z Stęszewa, Weber z Kaltwasser.

POD BARANKIEM. Schillmann z Stęszcwa.

EICHENER BORN. Tradel z Wronek, Goldbarth z Szamotuł.

W MIESZKANIU PRYWATNEM. Below z Bohlschau, ulica Magazynowa 15.; Spiller z Berlina, ś. Marcin 25.; Königsberger z Berlina, Rynek 95.

Księgarnia **N. Kamieńskiego i Spółki** w Poznaniu poleca:

	Tal.	Sgr.
Alzog, Historya powszechna kościoła, 3 tomy. Cena	6	20
Rodriguez, O doskonałości chrześciańskiéj	1	10
Reguis, Głos pasterza albo mowy poufałe proboszcza do swych parafian na wszystkie niedziele roku. 2 tomy. Cena	3	20
Kozłowski, Historya starego testamentu	—	20
Gaume, X., O znieważeniu pracą niedzieli	—	$17\frac{1}{2}$
Mętlewicz, Kazania na wszystkie w roku niedziele i święta. 4 tomy. Cena	4	15
Antoniewicz, Żłobek. Kolęda dla dzieci	—	5
na welinowym papierze wraz z muzyką	—	25
Mikiewicz, Kazania o męce, śmierci, zmartwychwstaniu i w niebowstąpieniu Jezusa Zbawiciela naszego	—	16
Pięćdziesiąt Homili Śgo Augustyna	1	15
Hołowiński, Kazania niedzielne, świętalne i przygodne oraz allokucye	2	—
na welinie	3	—
Dawidowicz, Kazania na niektóre niedziele roku i o męce Pańskiéj. 3 tomy	1	10
Bojanowski, Słowo Boże we wszystkie niedziele roku w kościele parafialnym Śgo Krzyża w Warszawie opowiadane. 4 t.	4	—
Schmid, Zasady wiary katolickiéj przykładami historycznemi objaśnione czyli katechizm historyczny. 3 tomy	6	—
Gaume, Katechizm wytrwałości, czyli wykład historyczny, dogmatyczny, moralny i liturgiczny religii, od początków świata aż do dni naszych. 2 tomy	1	15
Hymny kościelne; przełożył z łacińskiego Ign. Hołowiński. Cena	2	—
Bonawentura, Żywot Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa	—	15
Terklau, O obrządkach kościoła katolickiego	—	25
Wentura, Wzór doskonałéj chrześciańki w tegoczesnym świecie żyjącéj, czyli żywot Wirginii Bruni Granei zmarłéj w Rzymie 1840.	—	25
Zywoty Świętych Dziewcząt	—	12
Żywoty Świętych Młodzieńców	—	12
Hachez, Gespräche über die Segnungen und Weihungen der katholischen Kirche	—	20
Marien Garten, die allerseligste Jungfrau und Gottesmutter in den Festen der Kirche; ein Gebetbuch	—	15
Probst, Kirchliche Benediktionen und ihre Verwaltung	2	—
Hefele, Chrysostomus Postille. Vier und siebenzig Predigten aus den Werken des heiligen Chrysostomus	1	12
Bressanvido, Ausführliche Katechese über die gesammte christkatholische Glaubens- Sitten und Tugendmittellehre. Ein unentbehrliches Handbuch für Prediger und Katecheten. Aus dem Italienischen durch Dr. J. Zinsler. 12 Bände	6	15

OBWIESZCZENIE.

Odnośnie do §. 29. Najwyżéj zatwierdzonego Statutu Nowego stowarzyszenia kredytowego dla prowincyi Poznańskiéj (Nowego Ziemstwa Poznańskiego) z dnia 13. Maja 1857. r. Zbiór praw Nr. 25. podaje się niniejszém do wiadomości publicznéj, że stósownie do wyż powołanego przepisu, domy bankowe:

S. Bleichroeder w Berlinie,
i ***Ignacy Leipziger & Comp.*** we Wrocławiu

zamianowane zostały dla dopiero wymienionych placów giełdowych Berlina i Wrocławia, Jeneralnemi Agenturami Nowego stowarzyszenia kredytowego dla prowincyi Poznańskiéj (Nowego Ziemstwa Poznańskiego).

Pozwalamy sobie w skutek tego zalecić członkom stowarzyszenia, ażeby we wszystkich tego rodzaju interesach udawali się z zaufaniem do pomienionych Ajentów jeneralnych, którzy ze swéj strony oświadczyli gotowość jak najchętniejszego uwzględnienia wszelkich słusznych życzeń interessentów stowarzyszenia i zaręczyli szybkie, tanie i uprzedzające postępowanie. Poznań, w Marcu 1858.

Królewska Dyrekcya Nowego Towarzystwa kredytowego dla prowincyi Poznańskiéj.

Lawrentz.

Aukcya mahoniowych fornirów i blochów.

W poniedziałek dnia 15. Marca r. b. od godziny 9. przed południem, sprzedawać będę przez publiczną licytacyę za gotówkę ***w lokalu aukcyjnym przy ulicy Magazynowéj Nr. 1.*** ***pewną ilość bardzo pięknych fornirów mahoniowych i brzozowych w piramidy, w kwiaty i naturalne*** jako téż ***rozmaite mahoniowe blochy.***

Zobel, aukcyjny Komissarz.

Pensya wyższa dla Panien

utrzymywana przezemnie w **Bydgoszczy** przyjmuje panienki pod łatwemi warunkami. Moralność w wychowaniu, skromność w obyczajach i gruntowność w naukach są jedynie celem tego zakładu. Planu nauk i ustaw téj instytucyi udziela na żądanie

Przełożona
Franciszka z Podlewskich ***Białkowska.***

W poniedziałek, dnia 15. Marca, po 10éj z rana, odbędzie się publiczny popis uczniów polskiéj klassy przygotowawczéj na sali Szkoły realnéj przy Wrocławskiéj ulicy Nr. 30. ***Brennecke.***

Kandydat teol. kat. szuka miejsca nauczyciela domowego; bliższe wiadomości udzieli ***R. Füssel*** we ***Wielkiém Krzycku*** pod Włoszakowicami.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta codziennie od godziny 9. do 3.

Dla Amatorów Numizmatyki!

Piękny zbiór obejmujący przeszło 800 sztuk złotych, srebrnych i innych **Monet i Medalów Polskich** jest do nabycia. Chęć kupna mający zechcą się zgłosić do Pana Stanisława hrabi Wolańskiego na Pakości, który będzie łaskaw bliższych szczegółów udzielić.

Havre w Francyi, dnia 28. Lutego 1858.

M. Parliński.

POMMADE des CHATELAINES
ou l'Hygiène du moyen âge.

Cette pommade est composée de plantes hygièniques, à base tonique. — Découvertes dans un manuscrit par **CHALMIN**, ce remède infaillible était employé par nos belles Châtelaines du moyen àge pour conserver jusqu,à l'àge le plus avancé leurs cheveux d'une beauté remarquable. — Ce produit active avec vigueur le crue des cheveux, leur donne du brillant, de la souplesse, et les empêche de blanchir en s'en servant journellement.

Composée par **CHALMIN**, parfumeur-chimiste, *à Rouen, r. de l'Hôpital*, 40.

Dépôt à Posen au Magasin de Paris de **Montigny Desfossé** Wilhelmsstrasse 24.

Extrakt na rośnięcie brody

za puszkę 1 Tal.

Środek ten wciera się codziennie w brodę w ilości dwóch ziarn grochu, a w 6 miesięcy wyrasta pełna i mocna broda, za co fabryka ręczy, w razie przeciwnym zwraca pieniądze.

Sprzedaż na Poznań i okolicę mają ***A. Löwenthal i Syn.***

Wynalazcy **Rothe i Spółka** w Berlinie.

Polecam niniejszém Szanownéj Publiczności znaczny wybór:
Materyałów piśmiennych: jako to: papiery konceptowe i kancellaryjne, listowe, ostatnie fabrykacyj tak niemieckich jako też franc. i ang.
Materyały rysunkowe i **malarskie.** Papiery maszynowe (łokciowe) w wszelkich kolorach, Watmańskie, papier pelli, reńskie, francuzkie i angielskie, kartony różno kolorowe, farby wodne i miodowe, pastele estampy i t. d., płótno gruntowane do malowania olejnego wszelkiéj szerokości, farby olejne, lakowe i metallowe, lakiery vernixy, oleje, paletry, pendzle, szpachtle i t. d.
Wzory rysunkowe, tak studia najznakomitszych metrów jako też początki.
Maszyną mą najnowszéj franc. konstrukcyi, jestem w stanie w papierze wytłaczać każde imie i nazwisko, kilko wierszowe napisy, wignety i t. p. i to gratis przy odbiorze libr 10 listowego papieru, w cenie już od 3 Sgr. za librę, bilety wizytowe 100 za 20 Sgr. wykonuję w przeciągu 1 godziny.

E. Morgenstern, plac Wilhelmowski Nr. 4.

M. CARQUEVILLE, mistrz ciesielski w Gnieźnie

podejmuje wszelkie roboty zawodu jego dotyczące, tak w mieście jak i na prowincyi.

WATER-CLOSETS do przenoszenia.

Najnowszy wynalazek, własnéj fabryki i zupełnie bez odoru, w różnych praktycznych formach, jak najtrwaléj robione, jako też łatwo przenosić się dające Closets w ulubionym kształcie w nowym rodzaju, po 7 Tal. (szczególniéj dla chorych) polecam w największym doborze. Polecenia zamiejscowe wykonane będą natychmiast w **fabryce lamp i towarów metalowych,**

H. Kluga, Fryderykowska ulica Nr. 33.

Poznańska fabryka guano,

która do tego czasu tylko akcyonaryuszy towarzystwa zaopatrywać w swe fabrykaty zdołała, podwoiła swój kapitał obrotowy i swoję fabrykacyą tyle rozprzestrzeniła, iż także i nieakcyonaryuszom swoje produkta pozbywać może. Daje ona gwarancyą za treściwość procentową najgłówniejszych pierwiastków wartość mających, jakie w jéj gatunkach skoncentrowanéj mierzwy w assymilacyjnym kształcie są zawarte; i sprzedaje:

1) ***Poznańskie guano*** zawierające $3\frac{1}{2}$ do 4 procentu pierwiastku duszącego a 15 procentu soli fosforyczno-kwaśnych po $1\frac{1}{2}$ Tal. za centnar.

2) ***Poznańskie guano*** zawierające $5\frac{1}{2}$ do 6 procentu pierwiastku duszącego a 20 procentu soli fosforyczno-kwaśnych po 2 Tal. za centnar.

Guano poznańskie okazało się w skutek poszukiwań i doświadczeń, które z niem w roku zeszłym wielostronnie, bez żadnego wpływu przez tu podpisanego, wykonane zostały, jako środek mierzwienia w każdym względzie polecenia godny; tam zaś szczególniéj, gdzie zachodziły osady wilgoci, które to rozkładanie się istoty pierwiastku duszącego uzdatniały. Podług sprawozdania towarzystwa ekonomicznego pomorskiego w Köslinie okazały, przy doświadczaniu produkcyi kartofli, największy skutek: Poznańskie guano, potém mąka z gnatów roztworzona kwasem siarczanym, potém parzona mąka z gnatów, potém guano peruwiańskie.

Przy używaniu téj mierzwy polecam przymięszać do niéj, jeżeli tylko być może, równą ilość w ciężarową popiołu drzewnego i dowolną ilość humusu.

3) ***Mierzwa na łąki,*** węglan roślinny, zwierzęcy, obfita w amoniak siarczanokwaśny a zawierająca 10 procentu soli fosforycznokwaśnych, po 1 Tal. za centnar.

Mierzwa ta, użyta w ilości 2 centn. na morgę, dawała siana o 10 do 20 procentu więcéj. Na koniczynę na mierzwę główkową wystarcza 1 centn. na morgę. Również i przy kartoflach mierzwa ta bardzo skuteczną się okazała.

4) ***Mąka z gnatów, miałka bardzo obfita w pierwiastek duszący,*** nie potrzebująca rozczynu kwasem siarczanym, sprzedaje się stósownie do ceny materyału sérowego, obecnie po $2\frac{5}{6}$ Tal. za centnar.

Na produkta tutejszéj fabryki, w nagrodę ich dobroci, przy wystawie towarzystwa ekonomicznego pomorskiego srebrny medal udzielony został.

Dyrekcya techniczna i merkantyliczna.

A. Lipowitz.

Pastyle na wszelkie choroby piersiowe,

Medal złoty 1845. — Medal srebrny 1845.

na uleczenie całkowite chorób piersiowych, jakiemi są: katar, kaszel, dychawiczność, ściśnienie piersi i t. d. niema nic skuteczniejszego i lepszego jak ***Pate Pectorale*** przez aptekarza Georgé w Epinal. Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w ***Poznaniu,*** tylko w Cukierni i fabryce karmelków i czekolady ***A. Szpingiera,*** na przeciw zegaru pocztowego.

Antoni Rose w Bazarze

udziela na żądanie bardzo obszerny Katalog
Nasion jarzynnych, polnych, trawnych, leśnych i kwiatowych, tudzież wysadków itd.
wykazujący ceny tychże tak ryczałtowe jak detaliczne przyjęte na r. 1858. w znanym najchlubniéj i od rolników wysoce cenionym

Handlu Nasion i Roślin

F. W. Wendla w Erfurcie.

Spis mój

NASION WARZYW I KWIATÓW

na rok 1858.

co tylko opuścił prasę i przesłany będzie franco, na żądanie wolne od opłaty portoryi. Krotoszyn, w Marcu 1858.

Franciszek König,

Ogrodnik sztuczny i handlujący.

Dominium ***Jurkowo*** pod Krzywiniem ma 300 kóp trzciny tegorocznéj, na sprzedaż.

OGŁOSZENIE.

W dniach 17., 18. i 19. Marca r. b. o godzinie 10téj z rana sprzedawać się będą na probostwie w Obornikach przez licytacyą za gotową opłatą, konie, źrzebaki, rogate bydło i różne sprzęty gospodarcze i domowe; na co się chęć kupna mających zaprasza.

Oborniki, dnia 1. Marca 1858.

Kanonik Metropolitalny i Dziekan
X. ***Polczyński.***

Dominium ***Wysoka*** pod Skokami ma na sprzedaż dla zmiany w gospodarstwie 18 wołów roboczych.

Do siewu poleca

koniczynę białą i czerwoną,
brzankę, wykę i groch

Heymann Marcus,
na rogu Rynku i Wronieckiéj ulicy 91.

Marynowany Sum u
J. Affeltowicza, na Chwaliszewie 88.

CYRK NOWO-YORSKI

na placu Działowym w wystawionéj
i rzęsistym gazem oświetlonéj Arenie.

Dziś w sobotę dnia 13. i w niedzielę 14. Marca 1858.

WIELKIE REPREZENTACYE

Towarzystwa Amerykańskiego w wyższéj sztuce jeżdżenia konno i gimnastyki z nowemi odmianami.

Wnijście o godzinie 6, początek o godzinie 7.

S. Q. Stokes, Dyrektor.

Gospodyni doświadczona, z dobrémi świadectwami, szuka miejsca. Bliższa wiadomość w Eksp. tejże Gaz.

Potrzebuje ucznia!
Cukiernia **Albina Gruszczyńskiego.**

Młodzieniec, znający język polski i niemiecki (jednakże tylko z Prowincyi) mający ochotę uczyć się cukiernictwa, może znaleść pomieszczenie u

A. Prevosti & Comp.

Zasoby mleka jednego dworu przejmie na sprzedaż wdowa ***Wolff,*** zamieszkała w Poznaniu przy ulicy Rybaki Nr. 28.

Najlepszy Rossyjski kléj dla stolarzy

poleca w cenach niskich ***Izydor Busch.***

W domu moim przy Wilhelmowskiéj ulicy pod Nr. 17. jest od 1. Kwietnia r. b. wielki kram do wynajęcia. ***Wilhelm Andersch.***

Świeże ***Minogi, hol. Śledzie,*** przedni limburs. Sér i maryn. Węgorz porcya 5 Sgr. odebrał i poleca ***J. N. Leitgeber.***

Ponsowe słodkie Messeńskie pomarańcze i soczyste cytryny otrzymał i poleca po cenach umiarkowanych

Izydor Busch, plac Wilhelmowski 16.

Świeże ostrzygi

otrzymali ***W. F. Meyer & Comp.***

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 12. Marca 1858.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{2}$	—
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
dito z roku 1853.	4	—	$95\frac{1}{4}$
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	82
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	83
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	85	—
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$91\frac{1}{8}$
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	93	—